

O nas bez nas



OKIEM PRAKTYKA

Tadeusz Wrona

Czy operacja na żywym organizmie jest możliwa? **TAK.**

Czy operacja na czyjejs prywatnej własności bez wiedzy i zgody właściciela jest możliwa? Też niestety **TAK!** Jak to? Tak to!

Wójt przesyła właścicielowi działki decyzję o wysokości podatku, tym razem z zupełnie nowymi stawkami, załączając wypis z ewidencji gruntów i budynków, wynikający z nowej klasyfi-

kacji, gdzie na przykład część budowlana stała się lasem. Oburzony właściciel protestuje. Wójt stwierdza, że jest tylko wykonawcą decyzji starosty o zmianie klasyfikacji gruntów.

To prawda, starosta ma prawo do przeglądu gruntów i przeprowadzenia modernizacji ewidencji zgodnie ze stanem faktycznym. Według ustawy wystarczy, jako formę powiadomienia właścicieli o rozpoczęciu prac geodezyjnych, związanych z aktualizacją, zawiesić informację w budynku starostwa i dać ogłoszenie do gazety. Wyłożenie projektu modernizacji ewidencji poprzedza też ogłoszenie w gazecie.

Z formalnego punktu wi-

dzenia wszystko więc się zgadza, tylko czy na pewno właściciele mieli szansę trafić na wydanie gazety z ogłoszeniem? Mogą to być przecież osoby mieszkające w różnych, nawet odległych miejscach.

Jeżeli szanujemy prawo własności (a podobno jest ono święte), to każdy właściciel powinien otrzymać indywidualne powiadomienie o działaniach prowadzonych na jego własności i tak należałoby zmienić zapisy w ustawie Prawo geodezyjne i kartograficzne i w stosownym rozporządzeniu.

I nie mówmy o kosztach, będą znikome.